

Izrael, wymarzona ojczyzna Arabów

Czują się obywatelami drugiej kategorii, ale nie wyobrażają sobie życia poza państwem żydowskim

Choć Izrael jest „państwem żydowskim”, krajem zbudowanym „przez Żydów i dla Żydów”, to wcale nie jest jednolity etnicznie. Żyje w nim ponad 1,5 miliona Arabów, co stanowi około 20 procent społeczeństwa. W Galilei są regiony, w których Arabowie stanowią przytłaczającą większość. Sprawia to, że co pewien czas w politycznych gabinetach Bliskiego Wschodu pojawiają się pomysły wymiany tych terytoriów na terytoria palestyńskie, na których większość to Żydzi.

Jak się jednak okazuje perspektywa, że Arabowie z Galilei mieliby nagle zmienić obywatelstwo z izraelskiego na palestyńskie i znaleźć się pod władzą Fatahu, wywołuje wśród nich przerażenie. Jak wynika z najnowszego badania opinii publicznej przeprowadzonego przez Uniwersytet w Hajfie, aż 68 procent izraelskich Arabów woli żyć w Izraelu niż w innym państwie. Co ciekawe, jednocześnie aż 73 procent Arabów uważa, że są traktowani jak „obywatele drugiej kategorii”.

więcej na rp.pl